

Taktyka destabilizacji Białorusi

15 sierpnia 2020

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poprosił prezydenta Łukaszenkę o odesłanie 28 z 33 zatrzymanych najemników, których zadaniem była destabilizacja Białorusi. Aresztowani pod zarzutem terroryzmu są również oskarżeni o udział w walkach po stronie separatystów pro-rosyjskich we wschodniej części Ukrainy. Zełenski wyraził nadzieję, że oskarżeni o działalność terrorystyczną na Ukrainie zostaną jej przekazani. Kancelaria prezydenta przytoczyła tę wypowiedź jako stenogram rozmowy telefonicznej między dwoma przywódcami. W wywiadzie dla prasy prezydent Łukaszenko oświadczył, że kraj, gdzie zostali zatrzymani powinien mieć możliwość wyjaśnienia celu i okoliczności ich działania oraz osądzenia oskarżonych. Kraj oczekujący ich wydania powinien udowodnić, czy potwierdzić ich winę, czyli kogo zastrzelili, zabili i t. p. Na spotkaniu z przedstawicielami wszystkich resortów Łukaszenko oznajmił wprost: „Nadchodzi wojna z Białorusią, więc powinniśmy spodziewać się prowokacji z każdej strony”.

Zwiększona aktywność Charges d’Affairs ambasady USA wydaje się potwierdzać regułę, że wewnętrzny spokój może zachować tylko państwo, w którym nie ma amerykańskiego przedstawicielstwa.

Władze Białorusi aresztując 33 zakontraktowanych pracowników rosyjskiej prywatnej firmy ochroniarskiej postawiły zarzut przygotowania „ataku terrorystycznego” w okresie kampanii prezydenckiej. Występując o wydanie 28 z nich, Kijów potwierdza, że 9 ma obywatelstwo ukraińskie. Prokurator generalny Ukrainy zapowiedział wytoczenie im procesu karnego za działalność po stronie rebeliantów. Władze w Mińsku utrzymują, że aresztowani pracowali dla prywatnej firmy wojskowej Wagner związanej z przedsiębiorcą Jewgienijem Prigożynem, który oskarżony był wcześniej w USA o ingerowanie

w wybory prezydenckie w 2016 roku.

Oskarżenia wobec Rosji przy okazji tej sprawy są aktem bezprecedensowego napięcia w stosunkach z Białorusią w toku kampanii prezydenckiej Łukaszenki ubiegającego się po raz szósty o najwyższy urząd. Niewątpliwie sprawa ta zakłóca dotychczasowe dobre relacje między sąsiadami. Cytowane przez rosyjską agencję informacyjną źródło opisuje zorganizowaną w internecie działalność rekrutacyjną. Za pośrednictwem usługi what's up werbowano chętnych do zarobienia pieniędzy za świadczenia „ochroniarskie”. Wszelkie powiązania formalne i płatności realizowane były przez adresy ukraińskie. Wypłacanie należności odbywało się w moskiewskich bankomatach. Służby specjalne Białorusi mając podejrzenia wobec celu pobytu gości sanatorium „Biełoruseczka” postanowiły działać. Sam prezydent Łukaszenko potwierdza, że informacji o przedostających się z Ukrainy prowokatorach dostarczyli Ukraińcy. Rozpoznanie skali ich obecności prowadzone jest na terenie całej Białorusi. Nie można wykluczyć, czy znowu przez Rosję nie przedostali się ponownie na Ukrainę.

Z kolei z obserwacji dziennikarzy będących na miejscu kolejnych dwóch nocy (9/10 i 10/11 sierpnia 2020 r.) ulicznych zamieszek nie tylko w Mińsku, dostrzegają zmianę taktyki realizowanego na Białorusi majdanu. O ile wcześniej poza zakwestionowaniem wyborów, następowało rozbicie miasteczka namiotowego i okupacja placu, aktualnie prowokatorzy działają małymi grupami w rozproszeniu. Najpierw zbierają się pokojowi demonstranci, następnie gromadki młodzieńców prowokują, by kolejni, dużo solidniejszej postury mężczyźni wkraczali do utarczki z policją. Charakteryzuje ich identyczny strój i sprawność fizyczna. Swoimi technikami podobni są do struktur Prawego Sektora, który tworzyli ochotnicy na Ukrainie. Jak dotąd nie odnotowano obecności snajperów. W ocenie obecnego w Mińsku analityka przygotowania manifestantów inspirowane są z Londynu i Waszyngtonu, a realizowane w Czechach, Polsce i krajach nadbałtyckich. O roli Tichanowskiej obserwatorzy

mówią, że została jej wyznaczona rola świętej ofiary. Przeczuwając, że jest zagrożona uciekła z Białorusi.

Destabilizacja Białorusi służy zasadniczemu celowi jakim jest przeorientowanie jej polityki w kierunku prozachodnim przy konkurencyjnie formułowanym programie współpracy gospodarczej z Rosją. Białoruś mogłaby wygrać swoją neutralność skupiając się na wychowaniu młodego pokolenia w szacunku dla własnej gospodarki, promowaniu rodzimych, a nie importowanych firm i towarów. Młode pokolenie powierzchownie znające realia zjednoczonej Europy było głównym adresatem wyborczym politycznego wdzięczenia się Tichanowskiej. Wystawiła ich na sparring z siłami porządkowymi sama uciekając na Litwę. Już ta reakcja rzekomo wygranej kontrkandydatki Aleksandra Łukaszenki powinna uruchomić sceptycyzm młodych naiwnych.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [AlJazeera.com](https://www.aljazeera.com), [YouTube.com](https://www.youtube.com)